



Sygn. akt II DSI 56/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Zubert

Ławnik SN Marek Molczyk

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla
(...) okręgu regionalnego Waldemara Moncarzewskiego

w sprawie prokuratora K. P.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 24 września 2019 r.,
odwołania wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora
Generalnego

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 15
marca 2019 roku, sygn. akt PK I SD (...)

uchyła zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy
Prokuratorze Generalnym z dnia 15 marca 2019 r. o sygn. akt PK I SD
(...) i sprawę przekazuję temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Opis zarzutu

K. P. – prokurator Prokuratury Rejonowej w S.

- został obwiniony o uchybienie godności sprawowanego urzędu przez
dopuszczenie się oczywistej i rażącej obrazy przepisów:

1. art. 306 § 3 k.p.k. i art. 307 § 1 k.p.k., w okresie od 1 sierpnia 2016 r. do dnia 3 maja 2017 r. w S., polegającej na zaniechaniu wszczęcia śledztwa w sprawie zarejestrowanej w Prokuraturze Rejonowej w S., pod sygnaturą PR 2 Ds. (...), niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia, prowadzenia postępowania sprawdzającego przez czas przekraczający 30 dni wskazany w art. 307 § 1 k.p.k., z zaniechaniem wykonania jakichkolwiek czynności w tym czasie, zaniechania zawiadomienia o sposobie rozpoznania zawiadomienia o przestępstwie w tej sprawie, w terminie wskazanym w art. 306 § 3 k.p.k.;
2. art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k., art. 10 § 1 k.p.k., art. 310 § 1 i 2 k.p.k., polegającej na zaniechaniu wykonywania jakichkolwiek czynności w śledztwie PR 2 Ds. (...) w okresie od 5 maja 2017 r. do dnia 2 października 2017 r. i zaniechaniu wystąpienia do przełożonego z wnioskiem o przedłużenie czasu trwania śledztwa w okresie od 29 lipca 2017 r. do dnia 30 października 2017 r., a także prowadzenia śledztwa bez postanowienia o jego przedłużeniu w okresie od 4 sierpnia 2017 r. do dnia 30 października 2017 r.;
3. art. 7 § 2 ustawy – Prawo o prokuraturze, w okresie od 14 września 2017 r. do dnia 30 października 2017 r. – polegającej na zaniechaniu wykonania polecenia przełożonego – Prokuratora Rejonowego w S., z dnia 14 września 2017 r., odnośnie opracowania planu czynności śledczych i wniosku o przedłużenie śledztwa w sprawie zarejestrowanej w Prokuraturze Rejonowej w S. pod sygnaturą PR 2 Ds. (...);
4. art. 311 § 2 k.p.k., w okresie od 4 maja 2017 r. do dnia 30 października 2017 r. w ten sposób, że prowadząc postępowanie z zawiadomienia K. K. o pobicie przez funkcjonariuszy Policji, odstąpił od osobistego wykonania czynności w sprawie, w szczególności, przesłuchania pokrzywdzonego, pomawianych funkcjonariuszy oraz świadków zdarzenia, opierając cały materiał śledztwa oraz kończącą je decyzję o akta postępowania w sprawie o wykroczenie, prowadzonej przeciwko K. K. przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w J. pod sygnaturą II W (...), to jest deliktu dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy – Prawo o prokuraturze.

II. Opis orzeczenia Sądu I instancji

Orzeczeniem z 15 marca 2019 r., sygn. PK I SD (...), Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym,

1. postępowanie wobec obwinionego K. P. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w S., na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. oraz w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy – Prawo o prokuraturze, umorzył;
2. na podstawie art. 166 ustawy – Prawo o prokuraturze, kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

III. Odwołanie i zarzuty Rzecznika Dyscyplinarnego

W dniu 10 maja 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla [...] okręgu regionalnego złożył odwołanie od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z 15 marca 2019 r. w sprawie o sygn. PK I SD (...) przeciwko obwinionemu. Na podstawie art. 162 § 1 ustawy – Prawo o prokuraturze, zaskarżył powyższe orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionego. Powołując się na przepis art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy – Prawo o prokuraturze, zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 142 § 1 ustawy – Prawo o prokuraturze, przez bezpodstawne przyjęcie, iż środek oddziaływania służbowego w postaci wytknięcia oczywistej obrazy przepisów prawa, wymierzony przez przełożonego w trybie art. 7 § 7 pkt 2, na podstawie art. 140 powołanej wyżej ustawy, jest karą dyscyplinarną;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., mającej wpływ na treść orzeczenia, poprzez umorzenie postępowania wobec obwinionego z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, gdy tymczasem prawidłowa interpretacja przepisów ustawy – Prawo o prokuraturze, wskazanych w zarzucie 1, sprzeciwia się takiemu rozstrzygnięciu;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez bezpodstawne przyjęcie, iż zarzucony w tirecie 4 element deliktu, mający miejsce w okresie od 4 maja 2017 r. do dnia 30 października 2017 r., został objęty wytknięciem uchybienia przez Prokuratora Rejonowego w S., czego konsekwencją było umorzenie postępowania na podstawie przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., gdy tymczasem element ten nie był przedmiotem reakcji służbowej wskazanego przełożonego, a tym samym winien być merytorycznie rozpoznany przez Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym w W.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, w oparciu o treść przepisu art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy – Prawo o prokuraturze, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym.

IV. Argumentacja Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym.

Sąd Najwyższy podziela pogląd Rzecznika Dyscyplinarnego wyrażony w odwołaniu, zgodnie z którym środek oddziaływania służbowego w postaci wytknięcia oczywistej obrazy przepisów prawa, stosowany przez przełożonego w trybie art. 7 § 7 pkt 2 w zw. z art. 140 ustawy – Prawo o prokuraturze, nie jest karą dyscyplinarną. „Wytyk prokuratorski” bowiem to narzędzie oddziaływania immanentnie związane z instytucją nadzoru służbowego, sprawowanego przez bezpośredniego przełożonego, w ramach wewnętrznego nadzoru służbowego (§ 65 ust. 1 reg. prok.) oraz prokuratorów nadrzędnych, w ramach zwierzchniego nadzoru służbowego (§ 64 ust. 2 reg. prok.). Przypomnieć wypada w tym miejscu, iż nadzór służbowy jest nadzorem wewnętrznym opierającym się na powiązaniu nadzorującego oraz nadzorowanego. Cechą charakterystyczną tego nadzoru jest

podległość organizacyjna oraz stosunek służbowy między nadzorującym, a nadzorowanym. Jego podstawą prawną nie jest kodeks postępowania karnego, a prawo o prokuraturze oraz regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Nadzór ten ma charakter mieszany i obejmuje zarówno działalność o charakterze administracyjnym, jak i czynności o charakterze procesowym. W doktrynie podkreśla się, że nadzór służbowy z istoty dotyczy strony formalnej pracy prokuratorów poddanych temu nadzorowi, ale obejmuje także nadzór merytoryczny, co uzasadnia się strukturą prokuratury, działającej w myśl zasad jednolitości i hierarchicznego podporządkowania. Jego cel jest tożsamy z nadzorem procesowym, różne są jedynie środki nadzoru.

Podkreślenia wymaga, iż wytyk jest środkiem służbowego reagowania na stwierdzone uchybienia, który nie powoduje bezpośrednich konsekwencji o charakterze dyscyplinarnym (por. postanowienie SN z 17.03.2005 r., SNO 7/05, LEX 569060). Przedmiotem tego rodzaju reakcji służbowej jest „oczywista obraza prawa”, z którą mamy do czynienia w przypadku popełnienia bezspornego błędu w stosowaniu prawa. Chodzi zatem o takie zaniedbanie, przy którym prokurator już *prima facie*, bez głębszej analizy przebiegu postępowania, dostrzeże błąd wypełniający jego znamiona. Wytknięcie stosuje się, gdy uchybienie ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach. Nie zależy natomiast od praktycznych skutków wywołanych w konkretnej sprawie (wyrok TK z 15.01.2009, K 45/07, Dz. U. z 2009 r., Nr 9, poz. 57). Nie jest zatem orzeczeniem o charakterze dyscyplinarnym, lecz co najwyżej, o quasi-dyscyplinarnym (zob. S. Włodyka, Funkcje Sądu Najwyższego, Kraków 1965, s. 67).

Nadmienić należy, iż nie jest to jedyna instytucja regulująca odpowiedzialność służbową prokuratorów. Kolejną przewiduje art. 139 ustawy – Prawo o prokuraturze, określoną jako „zwrócenie uwagi na piśmie”. Instytucja ta, stosownie do treści art. 7 § 7 pkt 1 w zw. z art. 139 § 1–3 ustawy – Prawo o prokuraturze, przewidziana jest jako reakcja służbowa na ujawnienie istotnego uchybienia w zakresie sprawności postępowania przygotowawczego, na którą składa się terminowość i poziom merytoryczny wypracowany w warunkach wykonywania czynności z najwyższą starannością.

Innymi słowy instytucja „wytyku prokuratorskiego”, jak i „zwrócenie uwagi na piśmie” są instrumentami prawno-administracyjnymi, służącymi do służbowego dyscyplinowania prokuratorów. Mają one charakter sygnalizacyjny, nakierowany na sanowanie stwierdzonych błędów w bieżącej pracy i uniknięcie, w przyszłości, podobnych rażących uchybień w stosowaniu prawa. Tym różnią się od środków dyscyplinarnych, których jedynym celem jest represyjność i ukaranie sprawcy konkretnego uchybienia. Kompetencje przełożonego ograniczone są, w tym wypadku, tylko do możliwości zainicjowania tego rodzaju postępowania, zaś wymiar kary należy już do sądu dyscyplinarnego.

Reasumując, w przypadku stwierdzenia w pracy prokuratora uchybień, w zależności od rodzaju stwierdzonego uchybienia, którego dopuścił się prokurator nadzorowany, mogą być wyciągnięte wobec niego określone konsekwencje służbowe lub dyscyplinarne. I tak w razie:

- 1) istotnego uchybienia w zakresie sprawności postępowania przygotowawczego – prokurator przełożony może zwrócić uwagę na piśmie i żądać usunięcia skutków tego uchybienia; prokurator, którego dotyczy uwaga może, w terminie 7 dni, złożyć pisemne zastrzeżenie do prokuratora przełożonego, który zwrócił uwagę, co nie zwalnia go od obowiązku bezzwłocznego usunięcia skutków uchybienia; prokurator, któremu zwrócono uwagę, informuje prokuratora przełożonego o podjętych w tym celu działaniach; w razie złożenia zastrzeżenia prokurator przełożony, który zwrócił uwagę, uchyla uwagę albo przekazuje sprawę do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu (art. 7 § 7 pkt 1 w zw. z art. 139 § 1–3 ustawy – Prawo o prokuraturze);
- 2) oczywistej obrazy przepisów prawa przy prowadzeniu sprawy – prokurator przełożony wytyka to uchybienie prokuratorowi, który się go dopuścił, po uprzednim zażądaniu wyjaśnień; stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy; prokurator, któremu wytknięto uchybienie może, w terminie 7 dni, złożyć pisemne zastrzeżenie do prokuratora przełożonego, który wytknął uchybienie, co nie zwalnia go od obowiązku usunięcia skutków uchybienia; w razie złożenia zastrzeżenia prokurator przełożony, który wytknął uchybienie uchyla wytknięcie uchybienia albo

przekazuje sprawę do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu (art. 7 § 7 pkt 2 w zw. z art. 140 § 1–3 ustawy – Prawo o prokuraturze);

3) stwierdzenia oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa - prokurator przełożony jest obowiązany żądać wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko prokuratorowi, który obraży się dopuścił (art. 7 § 8 ustawy – Prawo o prokuraturze); *superfluum* stanowi treść § 72 reg. prok. stanowiącego, że o stwierdzonych w toku zwierzchniego nadzoru służbowego przypadkach oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa przez prokuratora zawiadamia się przełożonego dyscyplinarnego tego prokuratora (Ryszard A. Stefański, *Metodyka pracy prokuratora w sprawach karnych*, Lex/el 2017).

Korelatem tych instytucji w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest odpowiednio – „wytyk judykacyjny”, przewidziany w art. 40, mający zastosowanie w przypadku „oczywistej obrazy przepisów” oraz „zwrócenie uwagi na piśmie”, przewidziane w art. 37 § 4, mające zastosowanie w przypadku ujawnienia istotnego uchybienia w zakresie sprawności postępowania.

Podstawowym i jedynym celem wskazanych wyżej środków z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego - w zgodnej opinii doktryny i judykatury, jest kształtowanie praktyki i przymuszenie ich adresatów – prokuratora albo sędziego – do natychmiastowego wyeliminowania skutków stwierdzonych uchybień, które popełnił w sferze wewnętrznego toku urzędowania, o ile jeszcze istnieją, nie zaś karanie go za przewinienia w służbie. Nie są zatem środkami mającymi zastępować ściśle reglamentowane postępowanie dyscyplinarne (zob. uchwała Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej z 8.05.2019 r., I DO 21/18; uchwała SA w Krakowie z 20.12.2010 r., ASDo 6/10, KZS 2011, nr 4, poz. 72, glosa do tej uchwały Marka Siwka, Lex/el 2013, Kwartalnik KRS nr 3(20) z 2013 r., Mateusz Radajewski, *Stwierdzenie uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego*, Przegląd Sądowy 2018, nr 11-12, s. 57-70, artykuł PS 2018/11-12/57-70, LEX 348847/1-5). Środki – te przewidziane w ustawie - Prawo o prokuraturze względem prokuratorów oraz te przewidziane w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych względem sędziów – łączy również niezwłoczność

ich zastosowania w przypadku zaistnienia naruszenia prawa. W wypadku „zwrócenia uwagi na piśmie” ma to nastąpić niezwłocznie i nie później niż w terminie 30 dni od powzięcia wiadomości o uchybieniu stanowiącym ewentualną podstawę do jej udzielenia. W wypadku „wytyku” zaś, czas nie jest *expressis verbis* określony, niemniej z samego brzmienia statuujących go norm wynika, że instrument ów ma być użyty szybko i bez zbędnej zwłoki. Jest on stosowany obligatoryjnie „po uprzednim zażądaniu wyjaśnień”.

Z powyższego wynika jednoznacznie pewna gradacja tych środków, które w przypadku prokuratorów pozostają w dyskrejonalnej dyspozycji przełożonego dyscyplinarnego. Może on, w zależności od wagi uchybień, poprzestać na zastosowaniu środków służbowych bądź dodatkowo zainicjować postępowanie dyscyplinarne, w przypadku wypełnienia kryterium, nie tylko oczywistości naruszenia prawa, ale dodatkowo stwierdzenia rażącego jego charakteru. Już samo to rozróżnienie wskazuje, iż postępowanie służbowe jest innym rodzajem postępowania niż dyscyplinarne. Może być prowadzone równoległe i niezależnie od innych, podobnie jak postępowanie dyscyplinarne względem postępowania karnego. Postępowania te mają własny tryb, organy, system kontroli, nade wszystko zaś inne cele, a co za tym idzie i skutki. W postępowaniu służbowym reperkusje – o czym była już mowa – nie mają charakteru dyscyplinarnego. W szczególności, nie są karami dyscyplinarnymi, gdyż represyjność stosowania tych środków nie jest celem samym w sobie. Brane są pod uwagę tylko podczas oceny kwalifikacji kandydata, w ramach postępowania awansowego – w stawce lub w hierarchii służbowej w tej samej lub wyższej instancji, a więc przy wyborze na określone wolne stanowisko prokuratora lub sędziego. Wynika z tego, iż skutki wytknięcia uchybienia mają wpływ, przede wszystkim na przebieg kariery w służbie prokuratorskiej bądź sędziowskiej. Zwraca też uwagę odrębny system kontroli, jedynie powiązany z dyscyplinarnym. Zasadność ich stosowania - ani merytoryczna, ani formalna - nie jest weryfikowana w trybie dyscyplinarnym.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej odrębności, za nietrafny uznać należy argument sądu rozpoznającego sprawę, iż wspomniane skutki wynikające z zastosowania wobec obwinionego środka służbowego w postaci „wytyku”

przewidzianego w art. 140 § 1 ustawy – Prawo o prokuraturze, są de facto karą dyscyplinarną. Dla słuszności takiego stwierdzenia, nie wystarcza powołanie się na fakt umieszczenia tych postępowań w jednym rozdziale ustawy. Zresztą tytuł rozdziału 3 ustawy – Prawo o prokuraturze „Odpowiedzialność karna, dyscyplinarna i służbowa prokuratorów” wcale nie wskazuje na tożsamość tych postępowań, w tym charakteru stosowanych w ich ramach środków. Wręcz przeciwnie. Gdyby ten argument był uprawniony i trafny, to wymienione w jego tytule postępowania wyłączałyby się wzajemnie - postępowanie dyscyplinarne, postępowanie karne i służbowe, podobnie postępowanie karne i służbowe pozostałe. Oczywistym jest, iż tak nie jest. Do takiego stwierdzenia nie uprawnia też niewątpliwe podobieństwo tych postępowań. Postępowanie dyscyplinarne jako stricte represyjne określane jest przecież jako postępowanie quasi-karne, a służbowe jako quasi-dyscyplinarne. Przyrostek quasi- wskazuje jednak tylko na podobieństwo charakteru postępowań, lecz nie na ich identyczność.

Przeciwko kwestionowanemu wyżej wnioskowi przemawiają też argumenty logiczne. Z punktu widzenia logiki, skonstruowany w ten sposób tytuł rozdziału wskazuje bowiem na możliwość jednoczesnego prowadzenia wszystkich wymienionych w nim postępowań. Przypomnieć należy, iż stosownie do zasad legislacyjnych, przecinek w tego typu jednostkach redakcyjnych - oddzielający elementy wyliczenia, zastępuje spójnik zamieszczony na końcu tego wyliczenia. Ponieważ na końcu tego wyliczenia umieszczono spójnik „i” – zdanie to ma charakter koniunkcyjny ze wszystkimi konsekwencjami dla tego funktora prawdziwości. Już chociażby z tego powodu, trafnym jest stwierdzenie przeciwne, mianowicie, iż są to odrębne byty normatywne, które mogą funkcjonować łącznie.

Wracając jeszcze do kar dyscyplinarnych – ich *numerus clausus* zostało zawarte w art. 142 ustawy – Prawo o prokuraturze. Nie ma wśród nich ani „wytyku”, ani „uwagi”. Wskazuje to jednoznacznie na niezasadność przywoływania w realiach tej sprawy, zasady powagi rzeczy osądzonej w stosunku do zdarzeń objętych jednocześnie „wytykiem” oraz wnioskiem o ukaranie, skoro postępowanie służbowe zakończyło się inną sankcją niż te, przewidziane w zamkniętym katalogu postępowania dyscyplinarnego. Przeciwko dopuszczalności zastosowania instytucji

rei iudicata w niniejszej sprawie, a tym samym uznaniu tożsamego charakteru postępowania dyscyplinarnego i postępowania służbowego przemawia również dotychczasowe orzecznictwo dyscyplinarne, w którym za karę dyscyplinarną nie uznawano instytucji tego samego rodzaju ujętych w tej samej normie prawnej - przeniesienia sędziego na inne stanowisko służbowe w warunkach opisanych w art. 75 § 2 pkt 3 oraz art. 75 § 2 pkt 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przeniesienie służbowe, z uwagi na naruszenie powagi urzędu, potraktowane zostało jako niewypełniające znamion *res iudicata* w odniesieniu do przeniesienia służbowego wymierzanego z uwagi na naruszenie godności urzędu w toku postępowania dyscyplinarnego jako kara dyscyplinarna, przewidziana w katalogu art. 109 § 1 pkt 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Wyraźnie zatem zróżnicowano reżimy prawne, w których instytucje te są stosowane dopuszczając, pomimo zastosowania instytucji z tego przepisu, przeprowadzenie odrębnego postępowania dyscyplinarnego w danej sprawie (uchwała SN z 4.12.2003 r., SNO 77/03, OSN SD z 2003 r., nr 2, poz. 70). Nie każde bowiem naruszenie czy zagrożenie powagi urzędu będzie równocześnie przewinieniem służbowym. Natomiast, każde naruszenie godności urzędu narusza także powagę urzędu sędziowskiego, w związku z czym, spotka się z reakcją w postaci kary dyscyplinarnej (zob. uchwała SN z 17.05.2005 r., SNO 21/05, LEX 568907). Co więcej, sam ustawodawca nie uznał tego instrumentu za karę dyscyplinarną, o czym świadczy brzmienie punktu 4 art. 75 § 2 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, który statuuje odrębną formę przeniesienia służbowego na skutek wymierzenia kary dyscyplinarnej, tym samym wyraźnie odróżniając ten środek reakcji, od tego z punktu 3 przywołanego przepisu ustawowego. Podobną ocenę należy sformułować względem instytucji tzw. „wytyku prokuratorskiego”.

Powyższą konstatację potwierdza stanowisko doktryny, zgodnie z którym „odpowiedzialność służbową” można i należy utożsamić z odpowiedzialnością porządkową, rozumianą jako odpowiedzialność stosowaną w przypadku przewinień dyscyplinarnych o znacznie mniejszym ładunku szkodliwości społecznej lub korporacyjnej, a zatem dotyczącą także przypadków przewinień dyscyplinarnych mniejszej wagi. Odpowiedzialność taką realizuje jednoosobowy organ orzekający, a orzekanie następuje w sposób uproszczony. Także konsekwencje w postaci

rodzaju możliwych sankcji dla prokuratora objętego tym postępowaniem, są z reguły łagodniejsze – brak jest bowiem możliwości, przy uprawomocnieniu się decyzji o ukaraniu karą porządkową upomnienia w pierwszej instancji, wymierzenia kary dyscyplinarnej. Dotyczy to jedynie tych przewinień, w których stopień naruszenia obowiązków jest nieznaczny lub też uchybienie godności nie osiągnęło poważnych rozmiarów. Także więc sprawy obejmujące przewinienia dyscyplinarne mniejszej wagi stanowią wyraz zaufania ustawodawcy do organu dyscyplinarnego, który może dane zachowanie zakwalifikować jako ów przypadek mniejszej wagi (A. Roch, *Odpowiedzialność służbowa prokuratorów*, Prokuratura i Prawo 2017, nr 11, s. 107). Jak podkreślają komentatorzy, instrumenty te zaliczają się do tzw. odpowiedzialności dyscyplinarnej *sensu largo*, a zatem w ocenie Sądu Najwyższego, postępowanie dyscyplinarne *sensu stricto* stanowi inny rodzaj postępowania niż postępowanie służbowe.

Zasadnym okazał się również drugi zarzut odwołania, gdyż wytyk Prokuratora Rejonowego w S. wykazuje względem wniosku o ukaranie różnicę, nie tylko w zakresie temporalnym, ale nade wszystko przedmiotowym. Jeżeli chodzi o czas, to wytyk obejmował sprawę K. K. w okresie, od 4 maja 2017 r. do dnia kontroli, czyli 14 września 2017 r., a więc nie obejmował żadnego zachowania opisanego w wytyku po tej dacie, w terminie do 30 października 2017 r. Natomiast zakresem przedmiotowym w ogóle nie obejmował zachowania wskazanego w pkt. 4, a polegającego na odstąpieniu od obligatoryjnego osobistego wykonywania czynności procesowych w śledztwie. Już chociażby ta druga okoliczność przesądza o tym, iż nie mamy do czynienia z tożsamością tych czynów, stanowiącą warunek *sine qua non* możliwości skorzystania z przywołanej negatywnej przesłanki procesowej i to bez względu na możliwość zastosowania art. 12 k.k. - w świetle art. 171 pkt 2 ustawy – Prawo o prokuraturze. Powołanie natomiast art. 91 § 1 k.k. taką ewentualność definitywnie przekreśla.

W związku z powyższymi rozważaniami, Sąd Najwyższy stwierdził, iż w niniejszej sprawie brak jest przesłanek do umorzenia postępowania dyscyplinarnego w trybie i na zasadach określonych w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.,

stosowanego odpowiednio na zasadzie art. 171 pkt 1 ustawy – Prawo o prokuraturze. Dlatego orzeczono jak w sentencji.

Uchylając orzeczenie Sądu I instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy miał na uwadze konieczność przeprowadzenia w toku sądowego postępowania dyscyplinarnego pełnego postępowania dowodowego, przed wydaniem orzeczenia.

Niezależnie od powyższego, zwrócenia uwagi wymaga, iż w niniejszej sprawie orzeczenie nazwano wyrokiem, co nie znajduje uzasadnienia w żadnej normie prawnej. Ustawodawca posłużył się terminem „wyrok nakazowy” tylko w jednym przypadku – art. 158a ustawy – Prawo o prokuraturze, co jest i tak normatywną niekonsekwencją, stanowiącą odstępstwo od zasady, iż niesądowe korporacyjne organy dyscyplinarne wydają nie wyroki, lecz orzeczenia.